



ANNA SIEMIŃSKA

SWPS University in Warsaw, Poland

ORCID iD: orcid.org/0000-0002-4748-4837

**PRAWO (I JEGO WYKŁADNIA)
A SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE –
EWOLUCJA I PRÓBA OCENY RELACJI
NA TLE REFLEKSJI OSTATNICH
WYBORÓW PARLAMENTARNYCH**

**LAW (AND ITS INTERPRETATION)
AND CIVIL SOCIETY – EVOLUTION
AND ATTEMPT TO ASSESSMENT OF
THE RELATIONSHIP IN THE LIGHT
OF REFLECTIONS ON THE RECENT
PARLIAMENTARY ELECTIONS**

ABSTRACT

Objectives: The aim of the article is to present the evolution of the relationship between the concepts of law and society from the post-war period to the present day and its consequences for contemporary political and legal culture, due to the pre-election period, influence of ideology, politics and the contemporary method of (making and) interpreting of law on the weakening of democracy.

Material and methods: It builds on historical-descriptive studies of legal theory, supplemented by the considerations of political and social science – to explain how the political assumptions determined the legal theoretical framework of law (and its interpretation), society.

Results: Considerations explain the relationship between law and society in the post-war history of Poland. The assertion made as a starting point that the conception of law is always linked to the conception of society and is strongly influenced by it in practice is reflected in the historical and political experience, as a result of which political lawmaking occurs in Poland today, with negative consequences for social and economic development.

Conclusions: The post-war 'partyisation' of the law contributed to the view of society as a concept expressing the political interests of parties, and, after the political transition period, to the creation of civil society as an opposition against the totalitarian socialist state, built on a political and ideological identity. In this way, modern society has become an instrument of ideological struggle, used to achieve political goals and subordinate law and society to them. This is vividly expressed in the period around elections, when political polarisation replaces rational thinking with electoral emotions, with the aim of winning the elections.

STRESZCZENIE

Cel pracy: Celem artykułu jest przedstawienie ewolucji relacji pojęć prawa i społeczeństwa od czasów powojennych po współczesne oraz jej praktyczne konsekwencje dla współczesnej kultury polityczno – prawnej, z uwzględnieniem okresu przedwyborczego, ukazującego wpływ ideologii, polityki i współczesnej metody (tworzenia i) wykładni prawa na osłabienie demokracji.

Materiał i metody: Metodologię oparto na badaniach historyczno – opisowych i empirycznych teorii prawa, uzupełnionych niezbędnymi rozważaniami nauk politycznych i społecznych. Ich uwzględnienie pozwala wyjaśnić, jak przyjmowane założenia polityczne zdeterminowały teoretycznoprawne ujęcie prawa (i jego wykładnię), społeczeństwa.

Wyniki: Przedstawione rozważania wyjaśniają kształtowanie relacji prawa i społeczeństwa w powojennej historii Polski. Stawiane za punkt wyjścia twierdzenie, iż koncepcja

prawa jest zawsze związana z koncepcją społeczeństwa i na nią w praktyce silnie oddziałuje, znajduje odzwierciedlenie w doświadczeniach historyczno – politycznych, w wyniku których w Polsce występuje współcześnie polityczne tworzenie prawa, mające negatywne konsekwencje dla rozwoju społeczno – gospodarczego.

Wnioski: Powojenne *upartyjnienie* prawa przyczyniło się do ujmowania społeczeństwa, jako pojęcia wyrażającego interesy polityczne partii, a po okresie transformacji ustrojowej – do utworzenia społeczeństwa obywatelskiego, jako opozycji przeciw totalitarnemu państwu socjalistycznemu, zbudowanej na tożsamości politycznej i ideologicznej. W ten sposób współczesne społeczeństwo stało się instrumentem walki ideologicznej, wykorzystywanym do realizacji celów politycznych i podporządkowania im prawa i społeczeństwa. Znajduje to dobitny wyraz w okresie około-wyborczym, gdy polaryzacja polityczna zastępuje racjonalne myślenie wyborczymi emocjami, celem wygranej w wyborach.

KEYWORDS: *law, civil society, interpretation of law, elections, theory of law*

SŁOWA KLUCZOWE: *prawo, wybory, wykładnia prawa, teoria prawa, społeczeństwo obywatelskie*

PRZEDSTAWIENIE ZAGADNIENIA

Zapoczątkowane w XIX w. przewroty pierwszej rewolucji przemysłowej powodowały w całej Europie zubożenie tzw. czwartego stanu, rodząc rzesze pozbawionych możliwości gromadzenia kapitału robotników przemysłowych i burząc tradycyjne struktury społeczeństwa i państwa. Aby prawo utrzymało swoją społeczną i polityczną funkcję sterującą i kształtującą, w teoretycznoprawnych rozważaniach musiały zostać uwzględnione nowe realia ekonomiczne i społeczne. Z tego względu refleksje teoretycznoprawne (ale też ekonomiczne, czy polityczne) zorientowane zostały na badanie związków społeczeństwa i prawa, wyjaśniając ustrój społeczno-gospodarczo-polityczno-prawny, w nawiązaniu do społeczeństwa. Uwagę badaczy (Marks, Engels, 1960, s. 299 i n.; Lenin, 1974, s. 393 i n., 478 i n.; von Stein, 1959, s. 77 i n.) zwracały więc przede wszystkim oddziaływania struktury społecznej na prawo, a tworzone teorie i ideologie traktowały prawo i społeczeństwo z całkowicie przeciwnych perspektyw, co znalazło ostateczne odzwierciedlenie w dokonanych po drugiej wojnie światowej podziale Europy żelazną kurtyną.

Panujący w powojennej Polsce marksizm i socjalizm nie tylko zdeterminowały ówczesne teoretycznoprawne ujęcie prawa i społeczeństwa, lecz także przyczyniły się do współczesnego rozumienia tych kategorii prawnych oraz ich wzajemnej relacji.

W artykule zarysowane zostały relacje prawa i społeczeństwa kształtowane w Polsce od czasów powojennych po współczesne, w ujęciu teorii prawa oraz nauk politycznych i społecznych. Uwzględnienie zagadnień politycznych w refleksji teoretycznoprawnej pozwala bowiem wyjaśnić, jak przyjmowane założenia polityczne zdeterminowały teoretycznoprawne ujęcie prawa (i jego wykładnię), społeczeństwa i ich wzajemną relację. Dlatego celem artykułu jest przedstawienie ewolucji relacji ujęcia prawa i społeczeństwa pod wpływem ideologii politycznej oraz jej praktyczne konsekwencje dla współczesnej kultury polityczno-prawnej, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego okresu przedwyborczego, powodującego wyostrenie najistotniejszych kwestii i potwierdzającego zarysowane refleksje.

Osiągnięciu tego celu służą następujące tezy badawcze:

- Po pierwsze, koncepcja prawa jest zawsze związana z koncepcją społeczeństwa i na nią w praktyce silnie oddziałuje;
- Po drugie, w Polsce występuje współcześnie co do zasady polityczne tworzenie prawa, co wynika z historyczno-politycznych uwarunkowań, a ma negatywne konsekwencje dla rozwoju społeczno-gospodarczego;
- Po trzecie, tworzenie i wykładnia prawa są elementami kultury prawnej i politycznej bezpośrednio wpływającymi na rozwój demokracji, co oznacza, że mogą ją zarówno wzmacniać, jak i znacząco osłabiać.

Zawarte w artykule rozważania pozwalają zrozumieć kształtowanie relacji prawa i społeczeństwa w powojennej historii Polski, wyjaśniając współczesną sytuację polityczną.

POWOJENNE TWORZENIE PRAWA I SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO (OBYWATELSKIEGO)

Rozwijające się od XIX w. teorie i ideologie traktowały prawo i społeczeństwo z różnych perspektyw, co znalazło ostateczne odzwierciedlenie w dokonanym po drugiej wojnie światowej podziale Europy żelazną kurtyną. Zachodnia Europa podążała co do zasady w kierunku państwowych reform, mających na celu wolność, równouprawnienie i udział proletariatu we wzroście dobrostanu posiadaczy kapitału (von Stein, 1959, s. 37 i n.), przyczyniając się do ewolucji prawa i gospodarki w duchu kapitalistycznym oraz wyrównując społeczne rozwarstwienia i eliminując antagonizmy klas (von Stein, 1959, s. 77). Inaczej wschód Europy, w tym pozostająca pod sowieckim wpływem PRL, przyjmujący marksizm jako ideologię państwową. Choć o prawie marksizm czynił jedynie krótkie, ogólne, niejasne, stąd wymagające wykładni wypowiedzi, to w krajach pozostających pod wpływem sowieckim dawało to znaczne pole dla politycznej interpretacji. Zasadnicze założenie pozostawało jednak niezmiennie: prawo jest wynikiem permanentnej walki klasowej w społeczeństwie, a dokładniej: *jest produktem i instrumentem władzy każdorazowej klasy rządzącej (Marx III, 1962, s. 9, 63 i n.). »Wyrazem woli, uwarunkowanej ich wspólnymi interesami, jest prawo« (Marx II, 1962, s. 311). Z niejasnego i płynnego pojęcia klasy i klasowego charakteru prawa wnioskowano, że każde prawo jest prawem partyjnym na rzecz każdorazem panującej klasy, skierowanym na określone cele polityczne. W ten sposób *prawo socjalistyczne* stało się instrumentem klasy robotniczej, która osiągnęła władzę państwową pod przywództwem partii marksistowsko-leninowskiej. Zadania tego prawa wywodzono z *obiektywnych ustaw* marksizmu, formułowanych w postanowieniach partii, służących rozwojowi społeczeństwa. Pozwala to zrozumieć podporządkowanie porządku prawnego ideologii partyjnej, która stała się swoistą filozofią partyjną, jednolitą i polityczną (Tatarkiewicz, 1981, s. 256), prowadzącą do dyktatury partii (przy zachowaniu fasady formalnej demokracji parlamentarnej) (Lityński, 2013, s. 37 i n.). Ideologia ta znalazła wyraz w teoretycznoprawnych refleksjach o społeczeństwie i wykładni prawa, prowadząc do całkowitego przeramowania porządku społeczno-gospodarczego i polityczno-prawnego w duchu ideologii socjalistycznej (Zomerski, 2020, s. 223).*

Dla Marksa, społeczeństwo stanowiło podstawę ustroju, który wyjaśniano na podstawie wzajemnej relacji społeczeństwa i prawa, rozumianego jako materialne warunki życiowe w społeczeństwie, tj. stosunki gospodarcze (Haney, 1967, s. 37 i n.). Jak wskazywał Marks, *ogół stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną bazę, na której wznosi się prawna i polityczna nadbudowa* (Marks III, 1962, s. 8). Skonfrontował w ten sposób pojęcie *bürgerliche Gesellschaft* (społeczeństwo cywilne), tj. bazę ekonomiczną, sferę niepolityczną – cywilną, z koncepcją *politische Gesellschaft* (społeczeństwo polityczne), rozumianą jako polityczna nadbudowa, system partyjny, interesy polityczne (Siemińska, 2023, s. 37). To założenie Marksa było co do zasady zgodne z fundamentami kapitalizmu, wyrażanymi m.in. przez Lorenza von Steina, a opartymi na heglowskim systemie potrzeb. Spotykało się ono z dezaprobatą władz komunistycznych, prowadzącą do zamiany pojęć: pojęcie *bürgerliche Gesellschaft* przetłumaczono jako *społeczeństwo obywatelskie*, zastępując tradycyjne tłumaczenie: *społeczeństwo cywilne*. Utożsamiono w ten sposób sferę cywilną ze sferą polityczną (Załęski, 2008, s. 50), a dokładnie stosunki gospodarcze jako baza powstawania prawa zostały zastąpione przez partyjne interesy polityczne. W konsekwencji tego działania nastąpiło odebranie prawnego pojęcia *społeczeństwa* od podstaw gospodarczych. Pojęcie *społeczeństwo obywatelskie* odnosiło się odtąd do interesów politycznych i ideologii partii, leżących u podstaw tworzenia prawa, celem upolitycznienia zarówno samego prawa (Załęski, 2008, s. 51), jak i każdej sfery życia obywateli totalitarnego państwa. Zabieg ten umożliwiał w efekcie przeramowanie tworzonego w okresie socjalizmu prawa, a to poprzez wykładnię prawa, pozwalającą nadać przepisom prawa znaczenie zgodne z ówczesnym ustrojem i zapotrzebowaniem politycznym. Ówczesnie stosowana wykładnia prawa pozwalała na przejęcie przedwojennych przepisów prawa, nadając im znaczenie pożądane przez partię: *w praktyce orzeczniczej odgrywa bardzo wielką rolę ustalanie zmian znaczeniowych, jakim podlegać mają przepisy przejęte* (Wróblewski, 1959, s. 337). Co istotne, jawnie wskazywano na *polityczny charakter działalności organów sądowych, a w jego ramach również na polityczny charakter procesu wykładni* (Wróblewski, 1959, s. 136). Wykładnia prawa nie stanowiła zatem czysto technicznej czynności, co podkreślano wyraźnie poprzez wskazanie celu wykładni prawa: *proces stosowania prawa, którego część*

składową stanowi wykładnia prawa, nie przebiega bezcelowo. Cele stosowania prawa mogą pokrywać się z celami socjologicznymi prawodawców, lub też różnić się od nich. Wówczas cele te są określane społeczno-politycznymi założeniami państwa (Wróblewski, 1959, s. 136). W konsekwencji cele stosowania prawa zostały podporządkowane założeniom politycznym. Cele te, wyrażane w wykładni prawa jako *kontekst społeczno-polityczny* były więc narzędziem służącym nadaniu przepisom prawa pożądanego politycznie znaczenia, zgodnego z politycznym zapotrzebowaniem. Nadanie owych zmian znaczeniowych stanowiło odtąd cel wykładni prawa, tzw. wykładni prawa ludowego.

TEORETYCZNOPRAWNE FUNDAMENTY WSPÓŁCZESNEJ KONCEPCJI SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Wraz ze stabilizacją socjalizmu zmianie uległy poglądy na prawo, które z dynamicznej i twórczej roli w kształtowaniu społeczeństwa i państwa przybierało coraz bardziej stabilizacyjną rolę. Pożyczony przez władze socjalistyczne posłuch i podporządkowanie społeczeństwa władzy może tłumaczyć oparcie ówczesnej idei prawa na pozytywizmie prawnym (Ziemiński, 1993, s. 9) oraz rozwój szkoły myślenia prawoznawstwa analitycznego. Ich naukowe założenia były bowiem zgodne z *ideologią państwa ustabilizowanego, w którym nie toczyły się walki o wartości podstawowe i w którym za cnotę uchodził legalizm, oparty na uznaniu autorytetu instytucji państwowych i poszanowaniu prawa* (Olszewski, Zmierczak, s. 397). Nie dziwi zatem przyjmowanie przez przedstawicieli polskiej doktryny fundamentalnych tez pozytywizmu: sprowadzanie prawa do zbioru norm pochodzących od państwa, zabezpieczonych formą przymusu, a w konsekwencji ujmujących prawo poprzez rozkaz suwerennej władzy, czy obowiązek posłuszeństwa członków społeczeństwa wobec prawa, bez koniecznego (czy pojęciowego) związku prawa i moralności (Morawski, 2003, s. 319 i n.). Takie ujmowanie prawa, jako wzoru postępowania zabezpieczonego sankcją, czyniło z niego środek do spowodowania skutków społecznych w interesie określonych grup społecznych (Wróblewski, 1959, s. 365), w pełni odpowiadając interesom politycznym socjalistycznej władzy. Odrzucano więc w prawie elementy historyczne, socjologiczne, psychologiczne, czy wartościujące,

pomocne wprowadzie dla oceny rozwiązań legislacyjnych, ale kolidujące z zapewnieniem posłuchu wobec prawa. Stąd nie uwzględniano związków prawa z podłożem społeczno-ekonomicznym, a więc potrzeb gospodarczych społeczeństwa i jego dobrostanu, zastępując je rozważaniami o powiązaniu prawa i państwa, służącymi wzmocnieniu ich autorytetu, wpisując je w ideologię podporządkowania społeczeństwa socjalistycznej władzy.

Takiemu pojmowaniu prawa odpowiadała rozwijająca się od lat 60. XX w. tzw. poznańsko – szczecińska szkoła prawa, której przedstawiciele wykreowali metodę wykładni prawa, opartą na pozytywizmie prawniczym i analitycznej refleksji nad prawem (Czepita, Wronkowska, Zieliński, 2013, s. 8). Tłumaczono to próbą nadania wykładni prawa charakteru naukowego celem obiektywnego spojrzenia na problemy naukowe i obiektywnego rozwiązywania problemów naukowych (Czepita, Wronkowska, Zieliński, 2013, s. 6). Stworzona w ramach tej szkoły tzw. derywacyjna koncepcja wykładni prawa *ogranicza się do jednego aspektu – analizy językowej* (Zieliński, 2017, s. 65), zaś odwołując się do semantyki i zasad językoznawstwa, koncentruje się na ustaleniu prawidłowego (właściwego) znaczenia przepisów prawa na podstawie reguł językowych. Niemniej jednak taka metoda wykładni prawa nie pozwala (również współcześnie) na ocenę rozwiązań legislacyjnych pod kątem ich przydatności dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Nie zawiera bowiem elementów stanowiących narzędzia konieczne dla rozumienia prawa jako regulacji problemów gospodarczych przez ustawodawcę. W konsekwencji metoda ta uniemożliwia merytoryczną ocenę działań ustawodawcy, pozbawiając stosujących prawo umiejętności i narzędzi niezbędnych dla prawnej argumentacji, jakie prawo być powinno.

Skoncentrowanie rozważań teoretycznoprawnych na analityce i semantyce spowodowało zatajenie w prawie elementów politycznych i gospodarczych, czego wyrazem stała się tworzona w okresie transformacji ustrojowych lat 90. XX w. koncepcja społeczeństwa obywatelskiego (Wieruszewski, 2003, s. 24), zastępująca rozważania teorii prawa ustaleniami politologów. Punktem wyjścia koncepcji społeczeństwa obywatelskiego uczyniono zatem opozycję przeciw totalitarnemu państwu socjalistycznemu (sprawującemu niemal absolutną kontrolę nad społeczeństwem). Opozycja ta, jako przeciwstawienie: społeczeństwa i państwa, społeczeństwa i systemu politycznego oraz życia

prywatnego i władzy publicznej (Górski, 2003, s. 58), miała służyć odbudowaniu autonomicznej przestrzeni społecznej w komunistycznym państwie (Frankowski, 2007, s. 259). Wychodząc od oporu wobec państwowej kontroli, koncepcję społeczeństwa obywatelskiego oparto więc na wolności politycznej, tj. na *nadbudowie tworzącej kategorię pośrednią między bazą ekonomiczną a ściśle państwowymi instytucjami politycznymi* (Górski, 2003, s. 16 i 62). W konsekwencji społeczeństwo obywatelskie wyodrębnione zostało od państwa (sektor publiczny) i gospodarki (sektor prywatny), tworząc autonomiczny sektor non profit, czyli po prostu trzeci (społeczeństwo obywatelskie). Sektor społeczeństwa obywatelskiego stanowi w ten sposób obszar, w którym obywatele dobrowolnie i w sposób autonomiczny tworzą stowarzyszenia, fundacje, ruchy, zrzeszenia, zorientowane na wyrażanie, obronę lub też realizację ich potrzeb i aspiracji (Gliński, 2004, s. 59–65). Potrzeby te nie dotyczą jednak ich interesów gospodarczych ani regulujących je rozwiązań legislacyjnych, bowiem sektor społeczeństwa obywatelskiego, sektor gospodarczy i sektor publiczny mają charakter autonomiczny (Łoś-Tomiak, 2015, s. 97). Istotą sektora społeczeństwa obywatelskiego jest przy tym *tożsamość obywatelska*, ujmowana jako możliwość wywierania wpływu przez obywateli na sprawy publiczne (w kraju i miejscu zamieszkania), przede wszystkim przez uczestnictwo w wyborach (Godlewski, 2007, s. 49–50). Oznacza to, że zasadniczy wpływ społeczeństwa na prawo odbywa się poprzez wybory i politykę, tj. interesy i hasła polityczne.

WSPÓŁCZESNE SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE, PRAWO I JEGO WYKŁADNIA NA TLE OSTATNICH WYBORÓW PARLAMENTARNYCH

Konsekwencją ujęcia społeczeństwa obywatelskiego w socjalizmie jako sfery politycznej, a następnie, w okresie transformacji ustrojowej, jako autonomicznej przestrzeni społecznej, oderwanej od gospodarki, stało się współcześnie podporządkowanie społeczeństwa interesom politycznym, zarówno w naukach prawnych i społeczno-politycznych, jak i rzeczywistości społecznej. Narzędziem, politycznym, za pomocą którego elity mogą realizować swoje polityczne cele, stała się charakterystyczna dla polskiego

społeczeństwa polaryzacja, polegająca na intensywnym zaangażowaniu społeczeństwa na rzecz ideologii. Podzielona według logiki antagonistycznej scena polityczna powoduje tworzenie wyodrębnionych, odizolowanych od siebie i niewyrażających woli porozumienia grup, sprowadzając dyskusję do autorytarnych prawd o świecie, z którymi utożsamiają się członkowie społeczeństwa, powodując coraz większe wyostanie różnic ideologicznych między nimi. Z teoretycznoprawnego punktu widzenia wynika to z oddzielenia społeczeństwa od państwa i gospodarki jako autonomicznych sektorów i ograniczenia wpływu społeczeństwa na sprawy państwowe do politycznego zaangażowania. W ten sposób społeczeństwo zbudowane jest na podstawie tożsamości politycznej, która polaryzuje inne tożsamości, stając się przedmiotem upolitycznienia, co można było zaobserwować podczas ostatnich wyborów parlamentarnych. Szczególnie wówczas bowiem wielowymiarowe kwestie gospodarcze, społeczne, czy kulturowe, wymagające merytorycznej argumentacji i debaty, sprowadzone zostały do wytyczanych przez partie osi politycznego sporu, w którym brak neutralności czy zdań odrębnych. Przedwyborcza debata polityczna zamieniona została w ten sposób we wzajemne przepychanki i jałowe oskarżenia, zmuszające wyborcę do zajęcia właściwej pozycji – z nami, lub przeciw nam. Wynika to z faktu, iż tożsamość polityczna leży u teoretycznych podstaw społeczeństwa, którego *obywatelskość* wyraża się w wolności politycznej jako możliwości wywierania wpływu przez obywateli na sprawy publiczne przede wszystkim przez uczestnictwo w wyborach. W ten sposób tożsamość polityczna jest identyfikowana z tożsamością obywatelską, co było przecież założeniem władz socjalistycznych. Współcześnie rodzi to postawy autorytarne oraz antydemokratyczne, bowiem społeczeństwo spolaryzowane to społeczeństwo wrogie samemu sobie: odrzucanie prawa do krytyki, merytorycznej dyskusji, czy możliwości kompromisu prowadzi do podważania systemu demokratycznego, a więc i społeczeństwa demokratycznego, opartego z zasady na pluralizmie poglądów i możliwości kompromisu w wyniku merytorycznej debaty, których obecnie brakuje.

Polaryzacja polityczna jako intensywne zaangażowanie ideologiczne społeczeństwa dla jego podporządkowania interesom politycznym wpływa bezpośrednio na tworzenie i rozwój prawa, determinując cały porządek prawny. Tworzenie prawa regulującego potrzeby społeczeństwa

obywatelskiego nie jest bowiem z zasady współcześnie wynikiem merytorycznej gospodarczej debaty w parlamencie, a przede wszystkim w społeczeństwie, której efektem byłyby kompromisy interesów gospodarczych grup obywateli, ale często stanowi wyraz populistycznych form zdobycia poparcia w społeczeństwie przez partię rządzącą. Z tego względu wiele gałęzi prawa zarówno prywatnego, jak i publicznego, tworzonego przez wygraną partię polityczną odzwierciedla często jedynie interesy polityczne tej partii, bez rozważenia ich wobec interesów gospodarczych pozostałej części społeczeństwa i wpływu tegoż na rozwój gospodarczy. Do podobnie populistycznych haseł sprowadza się często także krytyka działań rządu, na podstawie której powstają późniejsze propozycje programowe opozycji. Wynika to z opartej na antagonizmach i braku kompromisu polaryzacji politycznej, w której, kreując własną wizję rzeczywistości, niszczy się przeciwną. W konsekwencji, jak łatwo można było zaobserwować w przedwyborczych debatach, prawo stworzone przez poprzedników jest *złe*, z samego faktu stworzenia go przez przeciwników politycznych (z tych samych powodów prawo tworzone przez opozycję jest tym *dobrym* prawem). Efektem takich działań jest następujące po wyborach wygranych przez partię przeciwną uchwalanie przepisów prawa, które nie tworzą jednolitego, spójnego systemu prawnego, powstałego w drodze ewolucji i rozwoju potrzeb gospodarczych oraz rozważenia interesów ekonomicznych różnych grup społecznych. W wyniku zmiany partii rządzącej następuje bowiem *burzenie* zastanego *systemu* i budowanie od początku własnego. W ten sposób każda zmiana polityczna powoduje jednoczesną rewolucję systemu prawnego. Takie działania prowadzą do oczywistej niestabilności i nieprzewidywalności prawa, a tym samym – wobec sterującej roli prawa – kierunku rozwoju gospodarczego i społecznego.

Zaangażowanie ideologiczne i związana z nim polaryzacja polityczna przekładają się na wszystkie dziedziny życia, powodując ubożenie jakości debaty publicznej. Debata ta, koncentrując się na argumentach natury politycznej i ideologicznej, zaniedbuje lub pomija problemy gospodarcze. Przyczyn tego stanu rzeczy można doszukiwać się w dużej mierze w wypracowanej i przyjmowanej od lat 60. XX w. metodzie wykładni prawa. Metoda ta, ograniczając się do ustalenia znaczenia słownego przepisów prawa na podstawie zasad językowych, nie pozwala bowiem ocenić obowiązujących regulacji pod kątem

możliwości rozwiązywania problemów gospodarczych i ekonomicznych obywateli. Nie bada ona zasadniczych kwestii, mających fundamentalne znaczenie dla tworzenia, oceny i dalszego rozwoju prawa, tj.: intencji ustawodawcy, leżącej u podstaw określonego rozwiązania legislacyjnego, a także ustawowego rozważenia konfliktu interesów i potrzeb gospodarczych, regulowanych w danej normie prawnej. W ten sposób stosowana obecnie (językowa) metoda wykładni prawa pozbawia prawników możliwości oceny rozwiązań legislacyjnych i propozycji opozycji, pod kątem zaspokajania przez prawo potrzeb gospodarczych obywateli. Prawnicy nie są również w stanie przedstawić propozycji ich ulepszenia w odniesieniu do interesów ekonomicznych przeciwnych grup obywateli. Wynika to z faktu, że takie badanie przepisów prawa nie jest przedmiotem powszechnie stosowanej metody wykładni prawa, stąd ewentualne rozważania w tym zakresie nie są oparte na metodologii naukowej. Z tego względu poprzez brak metody wykładni prawa, odwołującej się do badania potrzeb gospodarczych, usuwa się z debaty publicznej jedno z najważniejszych narzędzi demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego, jakim jest metoda odczytywania i oceny rozwiązań prawnych. W konsekwencji, co widać było przed ostatnimi wyborami, debaty o prawie często zamieniają się w debaty polityczne, bazujące na moralności, czy emocjach wyborców, a spory dotyczące tworzenia i rozwoju prawa, z płaszczyzny prawnej – sprowadzane są na arenę polityczną. Towarzysząca temu erozja jakości przekazów politycznych zastępuje konstruktywną krytykę, a miejsce retoryki zajmuje stronnictwo polityczne, prowadząca do kolejnych zarzewi sporu ideologicznego.

KONKLUZJE

Jak wynika z przedstawionych rozważań, powojenne *partyjne* rozumienie prawa przyczyniło się w znacznej mierze do ujmowania społeczeństwa jako pojęcia wyrażającego interesy polityczne partii, przyczyniając się następnie – po okresie transformacji ustrojowej – do utworzenia społeczeństwa obywatelskiego jako opozycji przeciw totalitarnemu państwu socjalistycznemu, zbudowanej na tożsamości politycznej i intensywnym zaangażowaniu

społeczeństwa na rzecz ideologii. Doprowadzono w ten sposób do współczesnego ujęcia społeczeństwa na fundamentach ideologicznych (politycznych), które stało się instrumentem walki ideologicznej (Misztal, Kościański, 2019, s. 10), wykorzystującej polityczne narzędzia do realizacji własnych celów politycznych i podporządkowania im prawa i społeczeństwa. Znajduje to dobitny wyraz w okresie okołowyborczym, kiedy machina narzędzi politycznych przesłania racjonalne myślenie, próbując zastąpić je wyborczymi emocjami, celem uzyskania doraźnego efektu społecznego w postaci wygranych wyborów. W tym celu silna polaryzacja polityczna (Horonziak, 2022, s. 209; Sanecka-Tyczyńska, 2015, s. 99–114), stanowiąca narzędzie polityczne, obejmujące zmianę w strukturach społecznych (Horonziak, 2022, s. 225) i powodująca zaangażowanie społeczeństwa na rzecz ideologii, zmusza je do zajęcia stanowiska po jednej z walczących stron politycznej barykady (Ziółkowski, 2016, s. 42), pozbawiając możliwości przedstawienia i wymiany racjonalnych argumentów obu jej stron oraz radykalizację we wzajemnych ocenach i działaniach (Ziółkowski, 2016, s. 43). Powoduje to niski poziom kultury politycznej społeczeństwa, która zamiast łączyć i umacniać społeczeństwo, dzieli je, tworząc antagonizmy, wzajemną wrogość oraz brak chęci dyskusji i kompromisu w społeczeństwie, w którym występują przeciwie różne, czasem przeciwne grupy interesów. Takie społeczeństwo o niskim poziomie kultury politycznej nie jest w stanie budować kapitału społecznego, polegającego na wzajemnym zaufaniu i szacunku do krytyki stanowiska przeciwnego, w którym powszechnie szanowany jest wieloświatopogląd w kwestiach gospodarczych, społecznych itd. O ile w państwach o ustroju demokratycznym wiąże się to z możliwością krytyki każdej koncepcji partyjnej oraz ze zwalczaniem reprezentowanego przez daną partię punktu widzenia z perspektywy innego stanowiska, to wysoka kultura polityczna stanowi podstawę stabilnie funkcjonującej demokracji (Sanecka-Tyczyńska, 2015, s. 99), tworząc symbiotyczny związek. Im kultura polityczna społeczeństwa jest wyższa, tym mocniejsza jest presja społeczna na dalszy rozwój demokracji, zaś w wysokiej kulturze politycznej społeczeństwa, wyrażającej się m.in. w pozytywnych relacjach społecznych, w dobrej przestrzeni międzyludzkiej, upatrywany jest klucz do dobrobytu i szczęścia społeczeństwa. Natomiast w warunkach niskiej kultury politycznej społeczeństwa, przez niski kapitał społeczny i kulturę polityczną społeczeństwa,

demokracja funkcjonuje wadliwie, ponieważ niska kultura polityczna społeczeństwa destabilizuje demokrację. Z tego względu niejako przeciwieństwem wysokiej kultury politycznej i demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego jest zjawisko określane w literaturze jako neoautorytaryzm (Klepka, 2018), stanowiące populistyczną eskalację wrogości i niechęci wobec szeroko interpretowanych elit. Budowane w ten sposób społeczeństwo obywatelskie, oparte na antagonistycznym modelu sporu politycznego i niskiej kulturze politycznej, powoduje znaczne spowolnienie lub brak rozwoju takiego społeczeństwa, a w konsekwencji jego ekonomicznego dobrobytu.

Kultura polityczna jest zespolona z kulturą prawną, dlatego można przyjąć, że niski poziom kultury politycznej społeczeństwa spowodowany jest w dużej mierze przez niedostatek kultury prawnej, na którą składa się powszechnie stosowana obecnie metoda wykładni prawa. Metoda ta, sprowadzając się do analizy językowej (semantycznej) przepisów prawa w celu ustalenia ich językowego znaczenia, powoduje bowiem niewystarczające uczestnictwo prawników w krytycznej i merytorycznej ocenie rozwiązań legislacyjnych, jako ustawowych propozycji rozwiązań problemów gospodarczych. Dlatego problemy gospodarcze, społeczne i prawne, które występują w Polsce, w wyniku braku narzędzia pozwalającego na ich merytoryczną analizę i ocenę (w postaci metody wykładni prawa właściwej demokratycznemu państwu prawa), często sprowadzane są do kwestii politycznych. Zamiast skupiać się na rzeczywistych aspektach konkretnych zagadnień prawnych, debata publiczna sprowadza się do emocjonalnego opowiadania się po konkretnej stronie politycznego sporu. W rezultacie rozwiązanie problemów prawnych jest wysoce utrudnione, a polaryzacja polityczna często uniemożliwia osiągnięcie konsensusu. Tymczasem należy przyjąć, że drogą do zbudowania społeczeństwa obywatelskiego jest dyskusja i konsensus, a więc metoda wykładni prawa jako metoda dyskursu i argumentacji. Dlatego metoda wykładni prawa w demokratycznym państwie prawa powinna stanowić swoisty instrument umożliwiający prawnikom, jako niepolitycznym autorytetom naukowym, naukowy i interdyscyplinarny sposób oceny rozwiązań legislacyjnych dla budowania wspólnoty obywateli, zgodnie z art. 1 Konstytucji RP (*Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli*). Właściwa demokratycznemu ustrojowi metoda wykładni prawa, w szczególności szeroko

rozumianego prawa gospodarczego zarówno prywatnego, jak i publicznego, powinna umożliwiać odczytanie przepisów tego prawa jako norm prawnych, zawierających ustawowe rozstrzygnięcia konfliktów interesów gospodarczych różnych grup społecznych oraz ocenę tego rozstrzygnięcia. Taka metoda wykładni prawa umożliwiałaby zatem budowanie społeczeństwa jako wspólnoty gospodarczej obejmującej różnorodne interesy i ich grupy, chronione przez ustawodawcę, a będące wynikiem konsensusu społecznego. Umożliwiłaby zatem przywrócenie na płaszczyznę prawną kwestii prawnych i gospodarczych, które obecnie zostały zawłaszczone przez narrację polityczną, powodując powszechne (a widoczne zwłaszcza w okresie okołowyborczym) upolitycznianie debaty publicznej na tematy prawne, gospodarcze i społeczne. Zmiana metody wykładni prawa pozwoliłaby w ten sposób na zwiększenie świadomości i kultury politycznej społeczeństwa w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego, opartego na równowadze interesów gospodarczych grup obywateli, umożliwiając jego rozwój, tj. rozwój społeczeństwa wieloświatopoglądowego, świadomego występujących w nim różnic, wynikających z różnych grup interesów członków tego społeczeństwa, których istnienie i uzupełnianie się jest konieczne dla tworzenia jego jedności (wspólnoty), a w szerszej perspektywie dla odbudowania demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego.

Polaryzacja, niska kultura polityczna społeczeństwa a także brak właściwej metody wykładni prawa prowadzą do ograniczonej debaty wśród prawników, dotyczącej potrzeb ekonomicznych, gospodarczych i społecznych, kluczowych dla dobrobytu obywateli. Koncentracja społeczeństwa na ideologii i bieżących sporach politycznych, ale także brak naukowej metody oceny propozycji i rozwiązań legislacyjnych, powoduje dezintegrację i dezinformację społeczeństwa, w którym brak merytorycznych dyskusji dotyczących możliwości oceny przez społeczeństwo wpływu rozwiązań legislacyjnych na ochronę ich własnych interesów gospodarczych. Prowadzi to do ich zaniedbania przez ustawodawcę, co próbuje się zastąpić i przesłonić częstą i powszechną polityką rozdawnictwa, celem zdobycia poparcia społecznego. Ponadto brak naukowej metody oceny rozwiązań legislacyjnych, która odnosiłaby się do badania interesów gospodarczych grup społecznych powoduje, że nie ma możliwości stworzenia płaszczyzny porozumienia i osiągnięcia konsensusu. Widać to wyraźnie w szczególności w szeroko ujmowanym

prawie gospodarczym (publicznym i prywatnym), które nie jest wyrazem pożądanego w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim konsensusu gospodarczego pomiędzy interesami różnych grup społecznych, ale często efektem populistycznej chęci zdobycia poparcia społecznego, w szczególności w okresie przedwyborczym. Dlatego tworzenie prawa jest obecnie nadal wyrazem politycznych interesów partii rządzącej, których realizacja jest możliwa dzięki stosowaniu narzędzi politycznych. W konsekwencji narzędzia polityczne determinują zmiany w strukturach społecznych, a prawo często jest jedynie kolejnym narzędziem do osiągnięcia celów politycznych. Powoduje to nieprzewidywalność kierunku tworzenia prawa, a tym samym rozwoju gospodarki i wysokości zarobków, stanowiąc jedno z największych współczesnych zagrożeń dla rozwoju cywilizowanego państwa.

REFERENCES

- Czepita, S., Wronkowska, S., Zieliński, M. (2013). Założenia szkoły poznańsko-szczyńskijskiej w teorii prawa. *Państwo i Prawo*, (2), 3–16.
- Bp Frankowski, E.M. (2007). Od społeczeństwa totalitarnego do obywatelskiego. W: E. Balawajder (red.), *Spółeczeństwo obywatelskie. Modele teoretyczne i praktyka społeczna* (249-270). Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Gliński, P. (2004). Przemiany sektora obywatelskiego po roku 2000 – analiza porównawcza wybranych wyników badań empirycznych. W: P. Gliński, B. Lewenstein, A. Siciński (red.) *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego: III Sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie* (59–65). Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Godlewski, T. (2007). Postrzeganie procesu transformacji w Polsce przez zwolenników orientacji lewicowej i zwolenników orientacji prawicowej. *Studia Politologiczne. Społeczne uwarunkowania procesu transformacji systemowej w Polsce*, (11), 42–55.
- Górski, E. (2003). *Rozważania o społeczeństwie obywatelskim i inne studia z historii idei*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Haney, G. (1967). *Sozialistisches Recht und Persönlichkeit*. Staatsverlag der Deutschen Demokratischen Republik.
- Horonziak, S. (2022). Teoria demokracji a polaryzacja. Czy spolaryzowane społeczeństwo może być demokratyczne? *Poteja*, 2 (77), 205–229.
- Klepka, R. (2018). Neoautorytaryzm – w poszukiwaniu specyficznych cech reżimów politycznych sytuujących się między demokracją a autorytaryzmem. *Annales Universitas Paedagogicae Cracoviensis Studia de Securitate*, (8), 144–155.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Lenin, W.I. (1974). *Staat und Revolution. Die Lehre des Marxismus vom Staat und die Aufgaben des Proletariats in der Revolution. Werke*. Band 25. Berlin: Dietz Verlag.
- Lityński, A. (2013). *Historia prawa Polski Ludowej*. Warszawa: Lexis Nexis.
- Łoś-Tomiak, A. (2015). Społeczeństwo obywatelskie – kryzys idei, czy recepta na kryzys?, Społeczeństwo obywatelskie Współczesny kryzys finansowo-gospodarczy. Istota, przebieg i konsekwencje. *Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze*, (2), 97–109.
- Marks, K., Engels, F. (1960). *Dzieła*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marx, K., Engels, F. (1962). *Die deutsche Ideologie. Werke*. Band III. Berlin: Dietz Verlag.
- Marx, K., Engels, F. (1962). *Die deutsche Ideologie. Werke*. Band II. Berlin: Dietz Verlag.
- Misztal, W., Kościński, A. (2019). *Falująca obywatelskość. Stare wzory nowe tendencje*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Morawski, L. (2003). Pozytywizm twardy, pozytywizm miękki i pozytywizm martwy. *Ius et Lex*, (1), 321–345.

- Olszewski, H., Zmierzczak, M. Historia doktryn politycznych i prawnych. Poznań: Ars Boni et Aequi.
- Sanecka-Tyczyńska, J. (2015). Ocena III Rzeczypospolitej – płaszczyzna polaryzacji współczesnej polskiej sceny politycznej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, (14), 99–114.
- Siemińska, A. (2023). Koncepcje prawa społeczeństwa cywilnego i obywatelskiego wobec metod wykładni prawa w polskim i niemieckim porządku prawnym. *Prawo i Więź*, 3 (46), 25–51.
- von Stein, L. (1959). *Geschichte der sozialen Bewegung in Frankreich*, Band 1. Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Nachdruck Hildesheim.
- Tatarkiewicz, W. (1981). *Historia filozofii*, T. III *Filozofia nowożytna do roku 1830*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wieruszewski, R. (2003). Regulacja praw jednostki w Konstytucji RP – wybrane zagadnienia. W: R. Hliwa, A.N. Schulz (red.) *Prawa człowieka, prawa rodziny, 30 lat Poznańskiego Zakładu Instytutu Nauk Prawnych PAN* (21–45). Poznań: Fundacja Promocja Praw Człowieka – Badania i Nauczanie.
- Wróblewski, J. (1959). *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze.
- Załęski, P.S. (2008). *Etymologia społeczeństwa obywatelskiego: o problemie tłumaczenia nowoczesnej koncepcji bürgerliche Gesellschaft*. *Acta Philologica*, (34), 49–54.
- Zieliński, M. (2017). *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Ziemiński, Z. (1993). *O pojmowaniu pozytywizmu oraz prawa natury*. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych.
- Ziółkowski, J. (2016). O naturze polaryzacji społeczno-politycznej. *Dialog Edukacyjny*, (1–2), 40–57.
- Zomerski, W. (2020). O wpływie doświadczeń realnego socjalizmu na teorię dogmatyki prawa. W stronę demokratycznej teorii prawa?. *Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji*, CXXXII (3994), 221–236.